

Ukraińcy unikają płacenia mandatów

14 marca 2024

W ostatnich miesiącach obserwujemy nowy trend wśród polskich kierowców: udawanie Ukraińców, aby uniknąć płacenia mandatów za wykroczenia na drodze. Ukraińcom bowiem często udaje się unikać płacenia mandatów przez nieszczelny system.

Wprowadzone w ostatnich latach zmiany w prawie spowodowały, że grzywny za przekroczenie prędkości stały się bardziej dotkliwe dla kierowców. Mandaty potrafią wynosić nawet kilka tysięcy złotych.

W przypadku „złapania” przez fotoradar, do niedawna często stosowaną praktyką było nieujawnianie sprawcy wykroczenia. Skutkowało to wprowadzie mandatem w wysokości 500 złotych, ale w niektórych przypadkach bywało to bardziej opłacalne, szczególnie jeśli chodzi o punkty karne, których można było w ten sposób uniknąć.

Teraz ten „manewr” jest już kompletnie nieopłacalny. W myśl nowych przepisów nieujawnianie sprawcy wykroczenia skutkuje mandatem dwukrotnie wyższym, niż wynosi grzywna za dane wykroczenie i jednocześnie nie mniej niż 800 zł.

Niektórzy znaleźli więc nowy sposób na unikanie mandatów. Jako sprawcę wykroczenia drogowego podają Ukraińca, gdyż tym udaje się unikać płacenia mandatów.

„Co sprytniejsi wykorzystują lukę w systemie prawnym, a dokładniej brak skutecznych systemów wymiany danych osobowych i informacji o kierowcach pomiędzy służbami państw należących do wspólnoty europejskiej i krajami, które ich częścią nie są. Po prostu podają dane osoby spoza UE. Służby takich państw jak np. Białoruś i Ukraina nie współpracują z polską policją, zatem zweryfikowanie poprawności czy nawet prawdziwości

podanych informacji, a przede wszystkim ukaranie potencjalnego sprawcy wykroczenia może nie jest niemożliwe, ale prawdopodobieństwo wystąpienia takiego zdarzenia jest niewielkie. W efekcie większość spraw tego typu jak trafia do sądu zostaje umorzonych” – pisze „Rzeczpospolita”.

Należy jednak pamiętać, że podawanie fałszywych danych osobowych jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do 3 lat.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: NCzas.info